

Renata Wierna

Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin

POZATEOLOGICZNE ŹRÓDŁA TEOLOGII MORALNEJ W UJĘCIU KS. STANISŁAWA WITKA

W nurcie posoborowych dyskusji polskich moralistów wokół modelu współczesnej teologii moralnej nie brakło głosu zmarłego przed kilku laty ks. prof. dr. hab. Stanisława Witka.* Wielokrotnie w tej kwestii wypowiadał się na łamach *Roczników Teologiczno-Kanonicznych*,¹ *Collectanea Theologica*,² *Summarium*³ i innych publikacji.⁴ Podjął się również trudu opracowania podręcznika odnowionej teologii moralnej dla potrzeb uniwersyteckich. Zamiar ten zrealizował tylko

* Ks. Stanisław Witek urodził się 24 XII 1924 w Mielcu. Uczył się m.in. w Małym Seminarium Duchownym w Tarnowie. W czasie wojny pracował fizycznie w mieleckiej fabryce samochodów. Po wkroczeniu oddziałów sowieckich i Wojska Polskiego został zmobilizowany. Po zakończeniu działań wojennych złożył egzamin dojrzałości w Szczecinie i został awansowany do stopnia porucznika. Następnie wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, gdzie ukończył studia filozoficzno-teologiczne i otrzymał święcenia kapłańskie 29 IV 1951. Jednocześnie uzyskał stopień magistra teologii na Wydziale Teologicznym UJ w Krakowie. Kontynuując studia, specjalizował się w zakresie teologii moralnej na Wydziale Teologicznym KUL. Tamże uzyskał doktorat w 1956. W 1958 został zaproszony do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego we Wrocławiu i mianowany profesorem teologii moralnej i ascetycznej oraz ojcem duchownym. W 1962 władze KUL powołały go na stanowisko adiunkta w Katedrze Teologii Moralnej. Habilitował się w 1967, a w 1970 został kierownikiem Katedry Teologii Moralnej Szczegółowej. W 1978 otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego. Zmarł 6 I 1987.

¹ *Zasada aksjologiczna w teologii moralnej*, 14 (1967) z. 3 s. 5-18; *Model współczesnej teologii moralnej*, 15 (1968) z. 3 s. 85-105; *Zagadnienie układu polskich podręczników teologii moralnej*, 30 (1983) z. 3 s. 83-87.

² *Zagadnienie źródeł w teologii moralnej*, 39 (1969) z. 1 s. 17-34.

³ *Znaczenie analogii w teologii moralnej*, 16 (1966-67) s. 29-32; *Próba adekwatnej definicji teologii moralnej*, 17 (1968) s. 14-17; *Teologia moralna w ujęciu kerygmaticznym (etyka katolicka)*. *Propozycje metodyczne* 18 (1969) s. 5-9; *Zagadnienie człowieka w teologii moralnej* 19 (1970) s. 59-61; *Ważniejsze typy prac teologiczno-moralnych*, 20 (1971) s. 18-20; *Zagadnienie postępu teologii moralnej*, tamże s. 16-18; *Typy i profile teologii moralnej*, 21 (1972) s. 108-112; *Założenia metodologiczne badań historii zjawisk moralnych*, tamże s. 106-108.

⁴ *Teologia moralna a Pismo święte*, w: *Biblia księgą życia Ludu Bożego*, pod red. S. Ł a c h a i M. Filipi a k a, Lublin 1980, s. 181-191, *Sekcja teologii moralnej*, w: *W dwudziestolecie Soboru Watykańskiego II. Recepcja – doświadczenie – perspektywy*, red. J. H o m e r s k i, F S z u l c, Lublin 1987, s. 165-172.

częściowo, przygotowując *Teologię moralną fundamentalną*⁵, w której zarysował jednak pewne kształty tej dyscypliny teologicznej i wytyczył kierunek dalszych badań.

Jedną z charakterystycznych cech modelu teologii moralnej zaproponowanego przez S. Witka jest szerokie wykorzystanie źródeł. W artykule *Zagadnienie postępu teologii moralnej* podkreśla, że istotnym warunkiem rozwoju tej dyscypliny jest szersze i głębsze zrozumienie dotychczasowych jej źródeł teologicznych, a więc Pisma świętego, dzieł patrystycznych i wypowiedzi Magisterium Kościoła oraz sięganie po nowe źródła, którymi powinny stać się wszystkie wartościowe osiągnięcia ludzkości w dziedzinie myśli.⁶ Z powodu braku odpowiedniego terminu w języku polskim na określenie tych źródeł, S. Witek wprowadził na ich określenie termin „loci communes”, analogicznie do nazwy „loci theologici” przyjętej dla źródeł teologicznych. „Loci communes” obejmują filozofię, nauki empiryczne (zwłaszcza psychologię i socjologię), religioznawstwo łącznie z etnologią, historiografię, a także literaturę.

I. POTRZEBA SIĘGANIA DO ŹRÓDEŁ POZATEOLOGICZNYCH

Za potrzebą wykorzystania „loci communes” w teologii moralnej przemawia wiele argumentów.⁷ S. Witek w pierwszym rzędzie powołuje się na fakt powszechności prawa naturalnego. Podkreśla, że niektóre normy moralne są wspólnym dziedzictwem ludzkości, dlatego nawet poza kręgiem Objawienia chrześcijańskiego istnieje możliwość poznania ogólnie obowiązujących wartości. Prawdy dotyczące fundamentalnych zagadnień dla człowieka, takich jak sens życia, cierpienia czy śmierci, przechowywane w tradycji ustnej lub spisanej sugerują również zaistnienie objawienia pierwotnego, które leży u podstaw mądrości ludzkiej i podobnie jak prawo naturalne stanowi wspólne dziedzictwo. W ten sposób należy też spojrzeć na Objawienie dane w środowisku żydowsko-chrześcijańskim, które następnie oddziaływało na kształtowanie się kultury islamu, ale także kultury duchowej Zachodu. Uwzględniając więc istnienie wiedzy moralnej o charakterze pozateologicznym, teolog moralista zdobywa jakby nowe punkty widzenia rzeczywistości oraz w źródłach tych może znaleźć wiele przydatnego dla siebie materiału. Metodę taką spotykamy na kartach Nowego Testamentu, w działalności nauczycielskiej Jezusa, a potem Apostołów. Pan Jezus bowiem często nawiązuje do wydarzeń z życia codziennego, cytuje znane przysłowia ludowe, a także odwołuje się do mądrości życiowej swoich słuchaczy, aby poprzez analogię ukazać prawdy religijno-moralne. Spośród hagiografów szczególnie św. Paweł obficie czerpie z kultury greckiej, umiejętnie wykorzystując ją do głoszenia Ewangelii.

⁵ T. I, cz. 1: *Antropologia moralna*, Lublin 1974; t. I, cz. 2: *Prakseologia moralna*, Lublin 1976.

⁶ Por. *Summarium* 20 (1971) s. 107.

⁷ Por. *Zagadnienie źródeł w teologii moralnej*, s. 19-27

Innymi racjami przemawiającymi za korzystaniem z „loci communes” jest konieczność nawiązania dialogu Kościoła ze światem współczesnym, zwłaszcza ze środowiskami zlaicyzowanymi i względy ekumeniczne. Ekumenizm obecnie jest faktem niekwestionowanym w rozwoju współczesnej teologii katolickiej. Ma on również swój wymiar w odniesieniu do zagadnień moralnych. Teologia moralna przy zachowaniu swej specyfiki powinna więc być otwarta nie tylko na wyznania chrześcijańskie, ale także na wszystkich ludzi wierzących w Boga. W tym przypadku będzie się to wiązało zwłaszcza z dowartościowaniem tego, co jest prawdziwe i szlachetne w wielkich religiach świata. „Loci communes” mogą stać się płaszczyzną wspólnego poszukiwania prawdy nie tylko dla wierzących, ale i wszystkich ludzi dobrej woli.

Pozostałe argumenty, na które powołuje się S. Witek wynikają z charakteru samej teologii moralnej. Jako dyscyplina teologiczna nie może obejść się ona bez podbudowy filozoficznej, a więc teorii poznania, metodologii czy aparatu pojęciowego. Z perspektywy duszpasterskiej powinna natomiast zainteresować się wynikami nauk empirycznych (nauk medycznych, biologii, psychologii, socjologii itp.).

W artykule *Założenia metodologiczne badań historii zjawisk moralnych* S. Witek wymienia trzy zespoły tez, które przede wszystkim należałoby przebadać. Są to: systemy moralności wielkich religii łącznie z nauką ich wybitnych przedstawicieli, doktryny etyczne w zakresie filozofii, zarówno religijne, jak i niereligijne, oraz wizje człowieka i jego moralności zawarte w literaturze światowej.⁸

II. ZASADY KORZYSTANIA Z „LOCI COMMUNES”

Z ogólnych postulatów dotyczących stosowania źródeł pozateologicznych w wykładzie teologii moralnej S. Witek wymienia trzy: należy wykorzystywać je integralnie, w ich zawartości treściowej oraz konstruktywnie.⁹

Zasada integralności wiąże się z postawą otwartą w odniesieniu do wszystkiego, co jest trwałym i cennym osiągnięciem myśli ludzkiej, przejawiającym się w religii, sztuce, literaturze, filozofii itp. Materiały te stanowią wartość pod względem merytorycznym, dlatego można pominąć spekulacje na temat ich formy czy pochodzenia. Istotne zaś jest, aby były one wiarygodne i niesprzeczne z danymi Objawienia. Należy je traktować jako drugorzędne źródło, jednakże z dużym szacunkiem do zawartych w nich prawd o życiu.

Wiele treści z zakresu „loci communes” można wykorzystać zwłaszcza przy zastosowaniu w teologii moralnej metody analogii. S. Witek podkreśla, że chodzi tu o analogię w znaczeniu logicznym, polegającą na tym, że na podstawie znanej relacji wnioskujemy w sposób prawdopodobny o istnieniu czy cechach innych relacji, które nie są nam bezpośrednio dane. W myśl tej zasady niektóre pojęcia z zakresu nauk medycznych, psychologicznych czy społecznych mogą posłużyć

⁸ Por. *Summarium* 21 (1972) s. 107.

⁹ Por. *Zagadnienie źródeł w teologii moralnej*, s. 28-30.

dla przybliżenia w sposób zrozumiały wielu zagadnień moralnych (np. przedstawienie grzechu jako choroby duszy). Oczywiście należy to czynić z należytą ostrożnością metodologiczną.

III. „LOCI COMMUNES” W WYKŁADZIE TEOLOGICZNYM KS. S. WITKA

Dorobek naukowy ks. prof. S. Witka dowodzi, że sam często wykorzystywał „loci communes”. Był bowiem przekonany, że choć nie stanowią one źródeł specyficznych dla teologa moralisty, to jednak są konieczne z punktu widzenia duszpasterskiego, ponieważ dają szansę wzbogacenia i pogłębienia problematyki teologiczno-moralnej. W niniejszym artykule zostaną przedstawione tylko niektóre przykłady ich wykorzystania.

Na pierwszym miejscu należy wymienić religioznawstwo, ponieważ S. Witek od początku swoich badań naukowych interesował się historią zjawisk moralnych, zwłaszcza w religiach pozachrześcijańskich i różnych systemach etycznych. Za interesowania te zaowocowały szeregiem publikacji na temat idei moralnych w religii starożytnego Egiptu, Grecji i Rzymu, w taoizmie oraz buddyzmie (lamazmie i zen).¹⁰ Dostrzegał także potrzebę stworzenia opracowania o charakterze porównawczym lub systematycznym, które omawiałoby główne zasady moralne w wielkich religiach.¹¹ Podobnie w pracach teologiczno-moralnych często nawiązywał do autorytetów innych religii (np. Konfucjusza¹²), świętych ksiąg (m.in. *Koranu*¹³) oraz tradycji kulturowych,¹⁴ traktując je wprawdzie drugorzędnie, ale z pełnym respektem dla osiągniętej w nich prawdy o życiu.

Inne źródła stanowiły historia i literatura piękna. S. Witek dużą wagę przywiązywał m.in. do ukazywania wzorów osobowych (postaci historycznych lub literackich), które wyrażają ducha swej epoki, w narodzie zaś pełnią rolę nauczycieli moralności. Jako przykład można tu wymienić naszych narodowych wieszczów – Mickiewicza, Słowackiego i Norwida oraz literackich bohaterów – Zagłobę i Wołodyjowskiego. Z tym też wiązały się jego badania nad polskim etosem, których ukoronowaniem miała być monografia *Kultura moralna narodu polskiego*.¹⁵

Z innych przykładów wymienić należy artykuł *Zastosowanie cybernetyki w teologii moralnej*. Przydatność tej dyscypliny S. Witek widział w wykorzystaniu jej ścisłego języka, który obecnie bardziej przemawia do współczesnego człowieka niż język humanistyki. Zawiera on zestaw uniwersalnych pojęć, którym można

¹⁰ Zob. F. Greniuk, *Bibliografia prac ks. prof. Stanisława Witka*, RTK 36 (1989) z. 3 s. 19-29.

¹¹ Por. *Zagadnienie układu polskich podręczników teologii moralnej*, s. 86.

¹² Por. *Chrześcijańska wizja moralności*, Poznań 1983, s. 63.

¹³ Por. tamże s. 358.

¹⁴ Por. tamże s. 53.

¹⁵ Pierwszy tom monografii liczący 1154 ss. maszynopisu znajduje się w Zakładzie Teologii Moralnej KUL.

przyporządkować odpowiedniki w każdej dziedzinie nauki. Dzięki temu cybernetyka może przyczynić się do nawiązania kontaktu pomiędzy teologią moralną a innymi naukami o człowieku.¹⁶

Wykorzystywanie źródeł pozateologicznych przez S. Witka w wykładzie teologii moralnej trafnie oddają słowa S. Rosika, recenzenta jego podręcznika *Teologia moralna fundamentalna*: „Wkroczyła w ten traktat z pełnym uprzywilejowaniem i fenomenologia, i psychologia, podąża za nią socjologia, historia, a także literatura piękna”¹⁷

Wprowadzenie „loci communes” do teologii moralnej należy do pionierskich przedsięwzięć. Zostało to podkreślone w ocenie dorobku naukowego S. Witka:

Jest to praca wymagająca znacznej inwencji twórczej, zwłaszcza, że zastosowano tu niespotykany dotąd u moralistów katolickich sposób wprowadzenia do ich dyscypliny nowego rodzaju źródeł o charakterze kulturowym (nauki antropologiczne, humanistyka, etnologia itd.).¹⁸

Dla S. Witka „Loci communes” stanowiły też – według ks. A. Nowaka – ważne zagadnienie w jego pracy naukowej:

Drugim jego zamierzeniem były „loci communes” Idea zrodziła się już w Lublinie. Co to są „loci communes”? O ile go dobrze rozumiałem, marzył o „epokowym dziele” w którym byłoby zestawione i opracowane ogólne zasady moralne, które znajdują się we wszystkich głównych religiach świata. Stąd jego zainteresowanie życiem ludów pierwotnych, ich religiami i kulturą, stąd podróże po Europie, na Bliski i Daleki Wschód, stąd nauka języków obcych, nawet chińskiego. Dlatego też gromadził książki z zakresu etnografii w zasięgu światowym, studiował je, wycinał interesujące go teksty, wypisywał i układał według Jemu tylko znanego kryterium.¹⁹

Uwzględnienie i dowartościowanie źródeł pozateologicznych wiązało się z podkreśleniem duszpasterskiego charakteru teologii moralnej. Ks. prof. S. Witek był bowiem stanowczo przeciwny budowaniu systemu teoretycznego dalekiego od życia i problemów współczesnego człowieka. Chciał, aby wykład teologii moralnej zespałał w sobie myśl Bożą i myśl ludzką.

Był więc i ks. prof. Witek moralistą, który szukał człowieka w teologii moralnej. (...) Chciał ukazać ideał człowieka, a temu miała służyć teologia moralna. Dla swoich refleksji szukał bardzo szerokich i bardzo dalekich paralel. Odbył przecież podróż aż na Daleki Wschód, ażeby i tam zobaczyć coś z tej wiecznej prawdy o człowieku, choć inaczej wyrażonej, ale ostatecznie będącej jedną z hipostaz Prawdy Niewidzialnej.²⁰

¹⁶ Por. Summarium 23 (1974) s. 275.

¹⁷ RTK 22 (1975) z. 3 s. 70-71.

¹⁸ Archiwum KUL, Akta personalne ks. S. Witka, sygn. 774 A.

¹⁹ *Wspomnienie o księdzu Stanisławie Witku*, Currenda 139 (1989) nr 1-3 s. 91.

²⁰ J. Szlaga, *Pamiętajcie o swych przełożonych. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. w 1 rocznicę śmierci śp. ks. prof. S. Witka. Kościół akademicki – 12 I 1988*, RTK 36 (1989) z. 3 s. 65.

DIE AUßERTHEOLOGISCHEN QUELLEN DER MORALTHEOLOGIE
IM SINNE VON STANISLAUS WITEK

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der Verfaßer des Artikels stellt die außertheologischen Quellen der Moraltheologie im Sinne von Stanislaus Witek dar.

Er lenkt die Aufmerksamkeit darauf, daß S. Witek diese Quellen als „loci communes“ bezeichnet.

„Loci communes“ umfassen folgende Wissenschaftszweige: Philosophie, Naturwissenschaft, Religionswissenschaft, Historiographie und Literatur.

Die Notwendigkeit der Auswertung dieser Quellen gründet – nach S. Witek – in der Universalität des Naturrechtes und in der Möglichkeit des Dialogs zwischen der Kirche und der gegenwärtigen Welt.

Die Einführung der „loci communes“ in die Moraltheologie ist eine bahnbrechende Idee.